



Tajemnice codzienności. Kultura ludowa i jej pogranicza od Kujaw do Bałtyku (1850–1950), red. Hubert Czachowski, Hanna M. Łopatyńska, Muzeum Etnograficzne im. Marii Znamierowskiej-Prüfferowej w Toruniu, Toruń 2010, ss. 231, nlb, ISBN 978-83-61891-12-3.

Omawiana publikacja jest dokumentacją wystawy, pomyślanej jako ekspozycja stała, a zorganizowanej w 2009 r. przez Muzeum Etnograficzne w Toruniu z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia istnienia i działalności tej zasłużonej placówki naukowej i kulturalnej. Celem wystawy „Tajemnice codzienności. Kultura ludowa i jej pogranicza od Kujaw do Bałtyku (1850–1950)” było ukazanie składników życia codziennego mieszkańców obszaru rozumianego jako zbiór regionów etnograficznych: Kaszub, Powiśla, Kociewia, Borów Tucholskich, Krajny, ziemi chełmińskiej, Kujaw, Pałuk i ziemi dobrzyńskiej. Chociaż więc – jak wynika ze „Wstępu” – punktem wyjścia dla autorów ekspozycji był obszar województwa kujawsko-pomorskiego, to przecież, ze względów historycznych i etnograficznych, przedstawiono tu najistotniejsze elementy kultury ludowej całego Pomorza Nadwiślańskiego oraz regionów w stosunku do niego pogranicznych: ziemi dobrzyńskiej, Pałuk, Krajny i Kujaw, miejscami – przy okazji Powiśla – dotykając także Warmii. Przyjęte cezury

chronologiczne, zapewne w jakimś stopniu orientacyjne, obejmują drugą połowę XIX w. i pierwszą połowę XX w. Dolna cezura jest granicą, do której na podstawie zachowanego materiału etnograficznego sięgnąć dziś mogą etnografowie w celu przygotowania szeroko zakrojonej ekspozycji. Górna zaś jest sygnałem, że w efekcie masowych przemieszczeń ludności w wyniku drugiej wojny światowej oraz cywilizacyjnych i kulturowych przemian, generalnie o charakterze modernizacyjnym, nastąpił znaczący w skutkach proces niwelacji kultury ludowej, której rozliczne składniki przez stulecia kształtowały codzienność i przejawy życia zbiorowego na obszarach wiejskich, a po części i w małych ośrodkach miejskich. Zmiany granic administracyjnych i przynależności państwowej regionów etnograficznych będących przedmiotem ekspozycji, jakie następowały w ciągu stulecia lat 1850–1950, skutkowały też powolną niwelacją pograniczy wyznaniowych i narodowościowych, stanowiących w dużej mierze o istocie pograniczy kulturowych w aspekcie szeroko rozumianej kultury ludowej i przejawów życia codziennego.

W opinii redaktorów opracowania łączy ono w sobie „cechy naukowej monografii, katalogu wystawy oraz albumu” (s. 10). Można się z tym zgodzić, jako że wystawa – której omawiana książka jest dokumentacją – prezentując około 1400 eksponatów ze zbiorów Muzeum Etnograficznego, bardzo udatnie „wtopionych w bogatą ikonografię, prezentacje multimedialne i filmy, dźwięki i aranżacje scenograficzne” (s. 7), stanowi istotne osiągnięcie nie tylko popularyzatorskie, ale i naukowe. Komentarze do poszczególnych dziedzin i aspektów codzienności na obszarze pomiędzy Bałtykiem a Kujawami, w jakie zaopatrzone wystawę i które znalazły się następnie w omawianej pracy, zostały przez pracowników Muzeum bardzo dobrze opracowane. Są treściwe, bardzo kompetentne, a nade wszystko trafiają w sedno rzeczy. Stanowią przez to interesującą lekturę zarówno dla szerszego grona zainteresowanych kulturą ludową i codziennością obszarów wiejskich drugiej połowy XIX i pierwszej połowy XX w. (więc na większości ziem polskich – epoki wciąż jeszcze przed-industrialnej), jak i dla historyków, etnografów czy kulturoznawców. Wystawa, w efekcie zaś także omawiana publikacja, jest wynikiem wieloletnich badań etnograficznych prowadzonych przez pracowników Muzeum, jak też prezentacją jego bogatych zbiorów, zarówno eksponatów, jak i materiałów ikonograficznych. W wypadku tych ostatnich, jak i materiałów dokumentowych, przeprowadzono też kwerendę w zbiorach licznych krajowych bibliotek, archiwów, muzeów i innych instytucji kultury, a także w zbiorach prywatnych, przy czym przeważają materiały regionalne, pochodzące od osób i instytucji z obszaru będącego przedmiotem wystawy. Efekt kilkuletnich prac nad wystawą, a następnie nad publikacją będącą jej udokumentowaniem, jest ilustracją potencjału, jaki tkwi w polskich muzeach etnograficznych: ich zbiorach i dorobku badawczym ich pracowników naukowych (podobnie w wypadku wielu muzeów okręgowych i archiwów państwowych). Uruchomienie zaś tego potencjału poprzez organizację wystaw popularyzujących wiedzę o przeszłości, które treściwe, kompetentny i przystępny w formie komentarz łączą z atrakcyjnym wizualnie obrazem, jest też popularyzacją osiągnięć nauki polskiej, tu zwłaszcza etnografii, ale i historii kultury materialnej oraz historii społecznej i gospodarczej. Pokazuje to dowodnie, iż wieloletnie badania mogą się materializować nie tylko w formie opracowań trafiających z zasady do wąskiego stosunkowo kręgu czytelników, ale i w postaci przekazu wielopłaszczyznowego, a przy tym komunikatywnego i wartościowego merytorycznie dla szerokiego grona odbiorców o zróżnicowanej percepcji i takich wymaganiach.

Książka *Tajemnice codzienności* jest propozycją spojrzenia na codzienność ludności obszarów wiejskich głównie przez pryzmat kultury ludowej i czynników, z których wyra-

stała, ale i tych, które ją modyfikowały. Nie jest więc pracą o życiu codziennym mieszkańców ziem między Bałtykiem a Kujawami, ze wszystkimi jego problemami i realistycznym wymiarem trudnej codzienności, choć na jej kartach znajdziemy sporo interesujących w tej materii uwag i spostrzeżeń. Raczej usystematyzowaniem polskich badań etnograficznych prowadzonych w ciągu całego XX w., w tym wieloletnich badań własnych pracowników Muzeum, w formie, która wiedzę łączy z demonstracją w postaci bogatego materiału ikonograficznego. Jeśli zaś wziąć pod uwagę brak w literaturze przedmiotu szerszych opracowań monograficznych na temat kultury ludowej w aspekcie życia codziennego ludności obszarów rustykalnych regionu będącego przedmiotem zainteresowania autorów omawianej pracy w ciągu XIX i pierwszej połowy XX w., wówczas można powiedzieć, że opracowanie to, łączące funkcję albumu i katalogu wystawy, jest obecnie kompendium szybko dostępnej wiedzy na temat praktycznych aspektów różnych zagadnień codzienności ludności wiejskiej poszczególnych subregionów Pomorza Nadwiślańskiego oraz Kujaw i ziemi dobrzyńskiej w okresie lat 1850–1950. Dotąd rolę taką – w pewnej mierze – odgrywać mógł przedwojenny *Słownik geograficzny państwa polskiego i ziem historycznie z Polską związanych* pod redakcją Stanisława Arnolda¹.

Grono dwunastu autorów dokonało opracowania – w ośmiu rozdziałach – różnych kulturowych aspektów codziennego bytowania ludności wiejskiej z tytułowego obszaru, próbując odpowiedzieć na „podstawowe pytania dotyczące życia ludzi w przeszłości: co jedli, w co się ubierali, jak dbali o higienę, jak pracowali i spędzali wolny czas, jak świętowali i w co wierzyli” (s. 9). Przedstawiono więc rys historyczno-etnograficzny wsi i społeczności wiejskiej, zasady jej funkcjonowania w sensie życia zbiorowego oraz składniki codzienności wyznaczone pracą, utrzymaniem domu, obyczajowością ludową i obrzędowością religijną, wreszcie sposobami spędzania czasu wolnego, mającymi wpływ na rozwój form życia społecznego na wsi oraz elementów kultury ludowej, tu szczególnie Kaszub i Kujaw.

Wprawdzie redaktorzy pracy deklarowali we „Wstępie”, że obok wsi interesowało ich także „życie ludzi [...] w małych miastach, przede wszystkim tych, które związane są z rolnictwem” (s. 9), jednak w wystawie i w omawianym opracowaniu będącym jej efektem, znalazło to wyraz w stopniu właściwie minimalnym. Być może jednak ważniejszy był tu „pograniczny charakter kultury ludowej, na którą duży wpływ miała kultura mieszczańska i szlachecka, a także gwałtowne zmiany techniczne i cywilizacyjne” (s. 9), co wiązało się z wpływem lokalnych centrów administracyjnych, gospodarczych i kulturalnych, jakie dla okolicznych wsi stanowiły mniejsze i większe ośrodki miejskie. Migracje ludności ze wsi do miast, jak też wpływ rolniczego zaplecza na życie gospodarce mniejszych i średnich ośrodków miejskich powodowały zresztą, iż kultura ludowa, pozyskująca niemało z kultury miejskiej, sama oddziaływała również na oblicze mniejszych zwłaszcza miast. Można więc dla pierwszej połowy XX w. podzielić opinię wyrażoną przez Józefa Borzyszkowskiego, iż na Pomorzu „kultura ludowa była w dużej mierze wspólna dla mniejszych miast i wsi”². To nie zmienia faktu, że w omawianej pracy przyjrzymy się niemal wyłącznie mieszkańcom wsi. Być może decydował tu posiadany materiał etnograficzny, gromadzony i systematyzowany przecież w swoim czasie pod kątem ludowej kultury obszarów wiejskich. Nie jest to

¹ *Słownik geograficzny państwa polskiego i ziem historycznie z Polską związanych*, red. S. Arnold, t. I: *Pomorze Polskie. Pomorze Zachodnie. Prusy Wschodnie*, Warszawa 1936–1938.

² J. Borzyszkowski, *Chojnice w II Rzeczypospolitej w latach wolności i okupacji hitlerowskiej*, [in:] *Dzieje Chojnic*, red. K. Ostrowski, Chojnice 2003, s. 477.

rzecz jasna żadnym problemem, jako że problematyka kultury i codzienności mieszkańców miast analogicznego obszaru i w analogicznym okresie, w większości przy tym średnich i małych ośrodków miejskich, może stanowić w przyszłości temat kolejnej wystawy. Tyle że szybkość ówczesnych przemian cywilizacyjnych w przestrzeni miejskiej i wielość istotnych obszarów zagadnień koniecznych do opracowania, przy braku badań podstawowych, przesądzą raczej o odległej perspektywie takiej wystawy.

Wątpliwość pewną budzi również inna deklaracja redaktorów opracowania: „Mieszkańcy tych terenów [od Kujaw do Bałtyku – P. O.] to głównie Polacy i katolicy, i ta grupa jest głównym bohaterem wystawy”, mimo świadomości, iż: „współegzystowali oni jednak z innymi grupami etnicznymi, głównie Niemcami. Powszechna więc była wśród Polaków znajomość języka niemieckiego” (s. 9). Powszechność ta, statystycznie rzecz biorąc głównie na poziomie szkoły elementarnej, dotyczyła terenów zaboru pruskiego. Zatem w odniesieniu do interesującego nas obszaru – bez ziemi dobrzyńskiej i wschodnich Kujaw – do wybuchu pierwszej wojny światowej przynależnych do zaboru rosyjskiego. Na tych terenach, obok pewnej liczby ludności pochodzenia niemieckiego, głównie lokalnych wspólnot ewangelickich, częściej być może spotykaną na obszarach wiejskich, a bardziej jeszcze w małych ośrodkach miejskich grupą etniczną mogli być Żydzi, których na tej wystawie zabrakło. Z kolei na terenach zaboru pruskiego przedstawionych w omawianym wydawnictwie ludność niemiecka i w większości swej ewangelicka aż po rok 1920 stanowiła grupę etniczną *per saldo* niewiele mniej liczną od polskiej, a na terenie prowincji zachodniopruskiej generalnie przeważającą w miastach, w niektórych powiatach zaś także na obszarach wiejskich. Czyni to przecież przedstawione wyżej założenie twórców wystawy i z kolei redaktorów opracowania, mocno problematycznym. Tym więcej, że na łamach pracy, jak i w ramach wystawy, ludności niemieckiej i szerzej: ewangelickiej, poza kilkoma wyjątkami, brakuje, czego jednak nie zastąpią stwierdzenia o kulturowych podobieństwach między ludnością polską a niemiecką, np. w zakresie ludowej religijności (s. 130 i 139). Nadto zaś fotografie przedstawiające miejscowych Niemców z lat 1920–1939 (s. 101 i 130) pochodzą ze zbiorów Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, co każe postawić pytanie, czy byli to mieszkańcy polskiego województwa pomorskiego, czy raczej niemieckiej prowincji pomorskiej (*Provinz Pommern*). Ostatnia kwestia zdaje się wskazywać na braki w zakresie materiału dokumentowego oraz ikonograficznego w odniesieniu do codzienności dawnych niemieckich mieszkańców Pomorza Nadwiślańskiego i regionów przyległych, co jest też funkcją nader skromnego w polskiej literaturze przedmiotu stanu wiedzy na ten temat. Problematyka ta była wprawdzie w okresie międzywojennym obiektem dociekań lokalnych erudytów niemieckich (jak ks. dr. Josepha Rinka na temat mieszkańców Kosznejderii)³, występowała też na łamach niemieckich czasopism naukowych, jak choćby „Deutsche Blätter in Polen”, jednak dla współczesnej nauki polskiej codzienność niemieckich mieszkańców województw zachodnich Drugiej Rzeczypospolitej, zarówno miast, jak i obszarów wiejskich, to nadal *terra incognita*. Badania podstawowe i studium porównawcze odnośnie do kultury i życia codziennego polskich i niemieckich mieszkańców obszarów wiejskich oraz miast i miasteczek Pomorza Nadwiślańskiego, Pałuk, Krajny, Kujaw i ziemi dobrzyńskiej uznać zatem należy za istotny postulat badawczy. W przyszłości jednym z efektów takich badań mogłaby być wystawa na podobieństwo obecnej ekspozycji toruńskiej, przygotowana we

³ Por. J. Szwanowski, *Obraz Kosznejderii w serii wydawniczej „Koschneiderbücher” ks. dr. Josepha Rinka*, [in:] *Kosznejderia – kraina i ludzie między Chojnicami a Tucholą (XV–XX w.)*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz–Tuchola 2003, s. 187–203.

współpracy z niemieckimi instytucjami naukowymi i kulturalnymi, które dysponują bogatymi czasami zbiorami zabytków kultury materialnej oraz materiałem dokumentowym i ikonograficznym. Przykładem takiej współpracy, a i przyczynkiem do życia codziennego obu społeczności narodowych w przestrzeni miejskiej była w 2006 r. wystawa „Polacy i Niemcy w Bydgoszczy”, zorganizowana przez Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy we współpracy z Bidegast Vereinigung e.V. w Wilhelmshaven⁴.

Systematyzując – z punktu widzenia etnografii – istniejący stan wiedzy na temat różnych aspektów codziennego życia ludności wiejskiej tytułowego obszaru w okresie lat 1850–1950 i stanowiąc rodzaj przewodnika po świecie tamtych ludzi oraz metod i narzędzi ich codziennego funkcjonowania, jest też omawiana praca krokiem do dalszych badań w tym kierunku. Badań, które – katalog wystawy rządzi się bowiem swoimi prawami – obok dorobku etnografii uwzględniłyby również, a w niektórych obszarach zagadnień przede wszystkim, ustalenia historyków gospodarki oraz badaczy dziejów wsi i społeczeństwa wiejskiego w XIX i pierwszej połowie XX w. Podobnymi badaniami należałoby, paralelnie, objąć także miasta i społeczeństwo miejskie obszaru Pomorza Nadwiślańskiego i regionów dłań pogranicznych, w analogicznym okresie.

Przemysław Olstowski (Toruń)

⁴ Wystawie, prezentowanej w obu miastach w 2006 r., towarzyszył katalog wystawy i zbiór materiałów pokonferencyjnych. Zob. *Polacy i Niemcy w Bydgoszczy* oraz *Polen und Deutsche in Bromberg*, red. Z. Hojka, I. Loose, M. Obremski, H. Piechocka-Lipka, Muzeum im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz 2006; *Polacy i Niemcy w Bydgoszczy. Sympozjum, 20 kwietnia 2006. Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Polen und Deutsche in Bromberg. Symposium, 20 April 2006. Bezirksmuseum Bydgoszcz*, red. I. Loose, Bydgoszcz 2006.